Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu! Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4. Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 64 Katowice, sobota 18-go i niedziela 19-go marca 1933 r. Rok 32

Węgiel.

Właściwie od węgla należało zacząć. Są przeciwnicy zniżki cen, ale niema bodaj w Polsce przeciwników zniżki kosztów produkcji. Czy czarna bryła węgla, którą można dotknąć, wziąć w ręce, zważyć — nie jest zmaterjalizowanym kosztem produkcji? Po pracy ludzkiej — jest węgiel i węgiel właśnie najstalszym współczynnikiem wytwórczości. Jest „kosztem produkcji“: dla elektrowni w około jednej trzeciej, dla cementowni w jednej czwartej, dla hut szklanych w jednej piątej. Jest „kosztem produkcji“, który zdwaja się, potraja, uwielokrotnia w każdej fazie, bo w każdej prawie jest użyty: i drogim pługu, którego rolnik dziś kupić nie może; węgiel jest „kosztem produkcji“ nietylko dlatego, iż pędzi obrabiarki potrzebne dla zrobienia pługu, ale jest „kosztem produkcji“ w cenie żelaza węglem wytopionego z rudy, węglem zwalcowanego, i jest „kosztem produkcji“ w cenie gmachów fabrycznych, gdzie energja i cena węgla tkwi w cemencie i cegle, jest „kosztem produkcji“ w cenie przewozu wszystkich surowców do fabryki, jest „kosztem produkcji“ nawet w płacach roboczych, bo i tam znowu w czynszu mieszkaniowym, w ogrzewaniu, w oświetleniu, w bilecie tramwajowym tkwi węgiel.

Jeżeli się uważało, że należy zniżyć ceny przemysłowe wogóle, ceny zaś „sztywne“ w szczeg. — od węgla należało zacząć. To jest niewątpliwe. Cały proces innych obniżek byłby przez to niezmiernie ułatwiony, zagadnienie zaś odbudowy rentowności produkcji poważnie przyśpieszone.

Sztywnym cenom węgla zawdzięczyć możemy, że spożycie wewnętrzne, mające wysoką ceną opłacić koszt wywozu spadło katastrofalnie. W roku 1932 wynosiło 65 proc. spożycia z 1929 roku. I w ślad za tem poczęła spadać cena węgla. Cennik konwencji węglowej obowiązuje dziś — na papierze. Prócz rabatów oficjalnych, istnieją rabaty „tajne“. Ponieważ z konwencji między kopalniami co do cen wykluczony został (jako nic nie znaczący) węgiel sprzedany na wóz — tani węgiel począł więc jeździć po kraju na czterech kółkach zaprzężonych w konika. Kiedy ciągnął go konik, mógł być tani. Życie znajduje naprawdę dziwaczne sposoby omijania sztywnej ekonomji. Wyprzęga lokomotywy, wprzęga konia i — wymija...

„Tajna“ zniżka cen przez rabaty nieoficjalne ani „furmankowe“ potanienie węgla nie załatwiało oczywiście sprawy. Nie dawała wytwórczości potrzebnego bodźca. Zniżki tego typu wsiąkły w pośrednictwo bez wpływu na zwiększenie spożycia, a więc i na zwiększenie wydobycia. Korzystał z nich w pewnej mierze wielki zorganizowany przemysł. Ale to nie wystarcza. Polska pełna jest drobnych warsztatów przetwórczych, zdolnych do pracy i wywozu — które musiały dźwigać na sobie cały ciężar sztywnej ceny węgla. Nie były w stanie tego dźwigać. Zbyt w kraju spadał. Eksport węgla stawał się coraz trudniejszy.

Rząd postanowił rozwiązać te trudności przez zniżkę cen wewnetrznych.

Punktem wyjścia decyzji rządu jest rozpiętość kosztów wydobycia węgla na poszczególnych kopalniach. Koszty te wahały się w 1931 roku od 13 do 27 złotych za tonnę. Od roku 1931 do dziś różnice te pogłębiły się jeszcze. Innemi słowy trzeba zerwać z „równaniem na najdroższego“. Eksploatowanie kopalń o wysokich kosztach podnosi koszty przeciętne. Obniżka cen zatrudni pełniej tanie kopalnie, a zamknie drogie. Ogólne wydobycie, zatrudnienie, wywóz taniej wydobytego węgla — zapewne wzrośnie, ale nastąpią przesunięcia wewnątrz przemysłu węglowego.

Jestto decyzja wielkiej wagi, decyzja w pewnem znaczeniu historyczna dla gospodarstwa narodowego. Nie będzie łatwa do wykonania i nie obejdzie się bez ofiar. Przeprowadzenie jej będzie wymagało wielkiej czujności, aby istotne zwiększenie wydobycia na szkodę słabych i drogich przypadło **tanim**, nie zaś **finansowo zasobnym.** Zasadniczo przecież zniżka cen węgla będzie najpotężniejszem dotychczas pchnięciem wytwórczości polskiej w kierunku **niskich kosztów,** czyli w kierunku **międzynarodowej zdolności konkurencyjnej.**

Sądząc według warunków, jakie wysunął minister przemysłu i handlu konwencji węglowej — Rząd, idąc zdecydowanie po drodze obniżki cen węgla, postępuje przecież z całą oględnością i umiarem.

Przedewszystkiem więc zniżka istotna dla kopalń (jeśli odtrącić „tajne“ rabaty) wyniesie niewiele ponad 10 proc. Powtóre Rząd z puli swoich zakupów, wynoszących rocznie około 3 milj. ton — tylko połowę przeznacza dla premjowania wywozu, połowę zaś przeznacza między inne kopalnie, w celu złagodzenia wstrząsu, jaki musi towarzyszyć przebudowie górnictwa węglowego. Po trzecie, Rząd zniża odpowiednie taryfy przewozowe zarówno wewnętrzne, jak i eksportowe.

Decyzja zniżki cen węgla zapadła. Nie wiemy oczywiście, w jakich warunkach i w jakim terminie Rząd ją przeprowadzi. Przypuszczamy jednak, że termin nie będzie zbyt odległy, warunki zaś nie będą się zbytnio różniły, od wskazanych konwencji węglowej. Skończy się absurd, że węgiel na Górnym Śląsku niemieckim o miedzę jest o 20 % tańszy niż po stronie polskiej. Największy krok w kierunku wyrównania cen przemysłowych i rolnych zostanie w ten sposób zrobiony. Więcej. Będzie to wielki krok naprzód w kierunku zdobycia rynków zbytu dla polskiej wytwórczości przemysłowej.

Z prac sejmu Rzeczypospolitej.

Warszawa. Na piątkowem posiedzeniu Sejmu poseł Goetel B. B. referował nowelę do rozporządzenia Prezydenta R. P. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Referent podniósł, że deficyt 4 zakładów ubezpieczeń wynosi 27.600.000 zł. Komisja sejmowa uznała konieczność zrównoważenia budżetu, jak również upoważniła Ministra do przedłużenia okresu pobierania zasiłku od 6 do 9 miesięcy. Poseł Reger P. P. S. usiłował dowieść, że projekt ustawy godzi w interesy pracowników umysłowych i gwałci samorząd zakładów ubezpieczeń. Pos. Brzeziński proponuje przeprowadzenie ewidencji pracowników umysłowych, ażeby sprawdzić, których można zaliczyć do bezrobotnych. Nawiązując do złego traktowania robotników polskich w Niemczech, częstego odstawiania ich do granicy, żąda ewidencji pracujących w Polsce obcokrajowców, zwłaszcza obywateli niemieckich i stosowania do nich takichsamych rygorów, jakie Niemcy stosują do robotników Polaków.

W głosowaniu przyjęto ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu.

Poseł Wierzbicki przedstawił następnie sprawozdanie komisji skarbowej o rządowym projekcie o podatku majątkowym. Ażeby zwolnić życie gospodarcze od ciężarów, rządowy projekt wprowadza nowy podatek. Podatek ten miałby charakter podatku stałego i byłby oparty na szacunku majątku. Projekt przewiduje wpływ w wysokości 24 miljonów rocznie. Komisja wprowadziła dwie zmiany. Zamiast stałego podatku komisja proponuje ograniczyć czas pobierania podatku do 5 lat w formie kontyngentu po 24 miljonów rocznie i zamiast wymiaru opartego na szacunku proponuje wymiar oparty na klasyfikacji. Podział danin na kontyngenty przedstawia się następująco: Do pierwszej grupy zalicza się podatników płacących podatek gruntowy w kwocie 10 miljonów rocznie, do drugiej grupy podatników podatku przemysłowego w kwocie 10 i pół miljonów rocznie, do trzeciej grupy podatników płacących podatek od nieruchomości w kwocie 3 i pół miljonów rocznie. W rolnictwie nie podlegają podatkowi gospodarstwa do 7 ha, względnie takie, od których podatek nie przekracza 15 zł rocznie. (Około 15 miljonów ha, to jest nieomal połowa obszaru gospodarstw wiejskich będzie wolna od daniny.) W drugiej grupie podatników podatku przemysłowego granica zarobkowa jest objęta obrotem rocznym do 20.000 zł rocznie, w trzeciej grupie przychód od nieruchomości do 3.000 zł rocznie. Pozatem mogą być udzielone ulgi indywidualne.

W obronie praw klasy pracującej.

Członkowie komisji ochrony pracy składają swoje mandaty.

Warszawa. Na onegdajszem posiedzeniu sejmowej komisji pracy, jako wyraz protestu przeciwko **projektom pogarszającym czas pracy i urlopy,** złożyli swoje mandaty członkowie komisji ochrony pracy sejmu, posłowie: Malinowski (Wojtek), Gawlik, Waśniewska, Kuźma, Piekarski, Konieczko, Szaniawski i Waszkiewicz. **Imieniem robotniczych posłów górnośląskich p. Grzesik i Karkoszka złożyli oświadczenie, że przyłączają się do protestu posłów członków komisji ochrony pracy i będą głosować na plenum Sejmu przeciwko tym ustawom.**

Do oświadczenia posłów górnośląskich przyłączyła się grupa kobiet oraz posłowie Z. Z. Z., składając deklarację, że również głosować będą na plenum Sejmu przeciwko tym ustawom, które są jaskrawym zamachem na prawa klasy robotniczej.

Rewolucja w Grecji.



Ostatnio doszło w Grecji do bardzo groźnych niepokojów i do poważnych starć między zwolennikami pokłóconych z sobą o władzę generałów. Na obrazku powyżej widzimy fragment jednego z licznych zaburzeń ulicznych.

O rozszerzenie uprawnień Prezydenta Rzeczplitej.

Warszawa. Komisja prawnicza Sejmu pod przewodnictwem wicemarszałka Cara obradowała nad projektem rządowym o upoważnieniu P. Prezydenta do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy. Na posiedzeniu obecny był podsekretarz stanu w Prezydjum Rady Ministrów Lechnicki i szef biura prawnego Paczkowski. Posłowie klubów opozycyjnych nie brali udziału w obradach. Po referacie posła Paschalskiego projekt przyjęto w obu czytaniach.

Na wzór bolszewickiej czerezwyczajki.

Straszne tortury i masowe mordowanie przeciwników politycznych w Niemczech

Warszawa. Wiedeńska socjalistyczna „Arbeiter Ztg." przynosi zagadkowe w swojej potworności wieści z Berlina. Według tego pisma w Berlinie koszary na Friedrichstrasse używane są dla aresztowanych przeciwników hitleryzmu niemieckiego.

Nieustannie sprowadza tam policja więźniów politycznych, o których jednak od szeregu dni nikt nic nie wie. Coraz częściej słyszy się twierdzenie, że więźniów poddaje się w tych koszarach strasznym torturom. Pozatem zaczyna się w Niemczech ustalać system pozbywania się niewygodnych przeciwników. Policja hitlerowska aresztuje politycznie podejrzanych, których zabija następnie pod pozorem, że aresztowani chcieli ratować się ucieczką. Fakty strzelania do rzekomo uciekających, względnie zabijania ich bronią białą, mnożą się w Niemczech w sposób tak zatrważający, że można już mówić o stałej instytucji uśmiercania przeciwników w krótkiej drodze.

Równocześnie niemal z tą wiadomością „Arbeiter Ztg." ukazała się w „Neuestes Wiener Extrablatt" depesza londyńskiej ajencji prasowej „Trans Atlantic Radio" o strasznem torturowaniu **więźniów politycznych przez policję hitlerowską.** W Berlinie, wedle tej wiadomości, znajdują się trzy więzienia, w których więźniów się torturuje. Następnie przewozi się ofiary barbarzyństwa niemieckiego do szpitali więziennych.

Teror panujący w Niemczech jest tak wielki, **że rodziny torturowanych boją się wnosić zażalenia, aby nie pogarszać losu swoich bliskich. Przed dwoma dniami poddano 80 więźniów torturom, przyczem stalowe pręty odgrywały główną rolę.**

„Trans Atlantic Radio" cytuje londyński „Daily Herald", który wziął na siebie odpowiedzialność za autentyczność wiadomości o strasznem torturowaniu więźniów przez t. zw. policję pomocniczą, złożoną wyłącznie z hitlerowców. W uzupełnieniu wiadomości o torturowaniu więźniów jest ogłoszenie dzisiaj przez „Trans Atlantic Radio" wiadomości z Amsterdamu, że hitlerowcy internowali dotychczas 11.000 osób w obozach koncentracyjnych niedostępnych dla nikogo.

Harriman aresztowany!

Nowy Jork. Niesłychana sensacje w całych Stanach Zjednoczonych i to nietylko w sferach finansowych, lecz również w szerokich kołach publiczności amerykańskiej wywołał fakt aresztowania W. Harrimana, prezesa rady nadzorczej założonego przez siebie towarzystwa finansowego „Harriman National-bank and Trust Co". Aresztowanie nastąpiło na skutek wykrycia nadużyć podatkowych oraz fałszerstw bilansowych na sumę przeszło 3 i pół milj.

Harriman leży od kilku tygodni ciężko chory w łóżku. Wobec tego nie przetransportowano go do więzienia, **lecz do mu jego pilnuje policja.** Wskazanemby było, aby odpowiednie władze **przeprowadziły kontrolę i w polskich przedsiębiorstwach Harrimana.**

Przed odtworzeniem na miejscu zbrodni tragedji brzuchowickiej.

Lwów. Gorgonowa jest już we Lwowie. Po kilkunastu miesiącach pobytu w więzieniu krakowskiem wróciła do tego miasta, do którego tak często przyjeżdżała, gdy mieszkała w Brzuchowicach i w którem wydano na nią wyrok śmierci.

Gdy wyprowadzono oskarżoną bocznem wyjściem i wsadzono do samochodu, ciekawi, zorientowawszy się, że Gorgonowa już odjeżdża, otoczyli samochód zwartem półkolem. Przez tłum przeszedł tylko głuchy pomruk.

Trudno było się zorjentować, co ma to oznaczać, czy nienawiść, czy litość, czy potępienie, czy współczucie. W każdym razie faktem jest, że nie podniosła się żadna pięść, żaden głośniejszy okrzyk nie wyrwał się z ust.

Ulica lwowska rozumiała, że nie do niej należy ferowanie wyroków.

W całej zresztą postaci i zachowaniu się Gorgonowej było tyle taktu, że może to onieśmielało tłum. Szła przez peron, tuląc w ramionach maleńką córeczkę. Kropelkę owiniętą w pieluszki. Dziecko uśmiechało się wesoło i rozglądało wokół ciekawie. — Rita Gorgonowa z tkliwością co kilka kroków poprawiała poduszkę maleństwa. Ludzie zrozumieli, że to idzie przedewszystkiem matka ze swojem dzieckiem. Może zbrodniarka, ale w każdym razie matka, kobieta nieszczęśliwa.

O godz. 2-ej wyjechał sąd do Brzuchowic. Wizja lokalna rozpocznie się odrazu po przyjeździe i potrwa do godziny 9 wieczorem, poczem sędziowie przysięgli wyjadą pociągiem do Lwowa.

Wielką sensację w kołach sadowych i dziennikarskich wywołała wiadomość, że przewodniczący trybunału dr. Jendl zarządził sprowadzenie do willi Zaremby specjalnego szklarza, który zostanie na miejscu zaprzysiężony. Szklarz ma polecenie przeprowadzenia eksperymentów z szybą małej werandy, widącej do sypialni Gorgonowej, przyczem oskarżona pokaże sadowi, w jaki sposób wybiła szybę.

Przy tej sposobności trybunał i przysięgli będą mogli przekonać się, czy Staś, będąc w krytycznej chwili po morderstwie w hallu, mógł słyszeć brzęk tłuczonego szkła.

W kołach sadowych wskazują jednak na to, że odtworzenie tej sytuacji natrafi na pewne trudności, gdyż wstawiona szyba będzie przymocowana świeżym kitem, który jest lepki.

Trybunał przeprowadzi również eksperyment ze szklanką. Zostanie mianowicie stłuczona szklanka w pokoju Zaremby dla ustalenia, który brzęk szkła słyszał Staś czy ten od wybicia szyby w drzwiach werandy Gorgonowej, czy też drugi, pochodzący ze stłuczonej szklanki.

O godz. 12.30 karetka więzienna Gorgonowa odstawiona została do Brzuchowic.

Onegdaj do willi Zaremby wstawiono już choinkę, przy której stanie Gorgonowa dla odtworzenia sceny, podczas której miał Staś ją widzieć.

Przysięga prezydenta.



Roosevelt składa przysięgę przy obejmowaniu urzędu prezydenta w Ameryce Północnej.

Biją ich, a oni liżą łapy swych siepaczy.

Berlin. Naczelny związek niemieckich żołnierzy frontowych wyznania mojżeszowego urządził dyskusyjne zebranie w sali filharmonji berlińskiej z udziałem przedstawicieli innych organizacyj wojskowych m. in. Stahlhelmu, Kyffhäuserbundu i narodowo - socjalistycznych oddziałów szturmowych. Pod czas przemówienia przedstawiciela związku żydowskiego dr. Freunda powstała na sali długotrwała wrzawa, która doprowadziła do przerwania posiedzenia. Dopiero na interwencje delegatów Stahlhelmu i Kyffhäuserbundu po dłuższej przerwie zdołano podjąć na nowo obrady. W dyskusji dano wyraz przekonaniu, że żydom również winna być dana sposobność do współpracy nad odbudową narodową Niemiec.

Do kogo uśmiechnęło się szczęście?

(Tabela nieurzędowa.)

Warszawa. W ósmym dniu ciągnienia 5-tej klasy 26-tej polskiej państwowej loterji klasowej padły główne wygrane na następujące numery:

20.000 zł na n-r: 28227.
15.000 zł na nr.: 144701.
10.000 zł na n-ry: 38555 58627.
5.000 zł na n-ry: 39643 91536 100898.
2.000 zł na n-ry: 10314 25168 27075 29130 38270 40596 45329+ 47184+ 54853 56261 58993 61487 65776 75270 75284 83025 86681 102220+ 104985 111393 119299 123678+ 135162+ 137244+ 137885 147174.
1.000 zł na n-ry: 1651 7214 21560 26594+ 30752+ 31810 43333 50256 52933 58979+ 64745 65232 67346 68828+ 68861 69033+ 70387 70494 75470+ 82090 82869 84104 85372 87935 94869 97297 97382 101033 107665 110640 112373 112604 115620 121851 138020 138077 145095.

Książę Kandos

POWIEŚĆ.

56) (Ciąg dalszy.)

— Tak, rozumiem teraz wszystko — rzekł Cuchillo. — Dobrze! Obyśmy jednak nigdy uczynku naszego nie żałowali, przedewszystkiem, żeby plan nasz udał się zupełnie. No i cóż zrobimy, powróciwszy do Europy?

— Przedstawimy się więc w zamku Kandos...

— A książę?

— Jest niewidomy!

— A wnuczka jego Anna?

— Nie widziała swego ojca od czasu, kiedy zaczęła myśleć — od najwcześniejszej młodości!

— A służba w zamku?... przyjaciele... krewni i sąsiedzi księcia?

— Markiz Paweł Kandos nie był od lat dwudziestu we Franche Comte, a i mnie nikt nie pozna, byłem wogóle tylko trzy miesiące na zamku i zmieniłem się od tego czasu mocno. Narysuję ci zresztą plan zamku, abyś nie był w nim obcym, oprócz tego powinieneś się wprawiać w charakter pisma markiza — to konieczne, dam ci pod tym względem wskazówki.

— Mimo tych wszystkich przygotowań i korzyści wątpię jeszcze o udaniu się tego niezwykłego przedsięwzięcia. Książę-ojciec jak słyszałeś z ust Pawła ma być nieprzebłaganym... wypędzi mnie...

— Nie wierzę temu. Jest starym, a ty powracasz jako skruszony grzesznik i podpora jego starych lat. Będzie szczęśliwym, mogąc ci przebaczyć, a jeśli tego potrzeba, córka twoja będzie za tobą prosić. Nadto jeszcze wracasz wdowcem, a przecież Mariquita główną była przeszkodą w pojednaniu. Wierzaj mi, z trochą odwagi i zimnej krwi musi się nam udać.

Noc tymczasem nadeszła. Clermont rzucił badawczym wzrokiem na pustynię.

— Jak się czujesz obecnie? — zapytał nagle.

— Lepiej, daleko lepiej.

— Czy mógłbyś wsiąść na konia i trzymać się w siodle? I zrobić dzisiejszej nocy kawał drogi, bo czas nam uchodzić. Patrz, tu leży trup, a przysłowie mówi, że „umarli szybko jadą". Wiesz, że policja może nas ścigać!

— Myślę, że utrzymam się na siodle. Spróbuję przynajmniej, chociaż rana mi dokucza.

— Powinniśmy tedy korzystać z czasu, byłoby błazeństwem nie do darowania, dać się teraz tutaj złapać. A bądź pewnym, że wyżły policyjne węszą już za ofiarą.

— Tak, ruszajmy w drogę! — naglił teraz Cuchillo, któremu okropna i nieznośna była bliskość trupa.

— Pierwej trzeba się nam posilić — rzekł Clermont, przygotowując trochę suszonego mięsa i chleba. Pojedziemy najbardziej pustą częścią stepu, droga ta jest nieco dłuższą, ale pewną.

Po skończonej wieczerzy osiodłał Clermont konie, rzucił raz jeszcze okiem na trupa oświeconego blaskiem księżyca, poczem zwrócił się do Cuchilla:

— Na koń, panie markizie! — I z temi słowy spiął konia ostrogami i obydwaj w kilku minutach byli daleko od dalenie od obozowiska.

Na miejscu, które długi czas było ich domem i siedliskiem, pozostał tylko trup zabitego. Lecz i ten niedługo pozostał samotnym. Bo pustynny puszczyk zakreślał już nad nim coraz bliższe koła i spuścił się wreszcie tuż obok niego, przeraźliwym krzykiem zwołując towarzyszów na ucztę.

XVIII.

Coco, Trupia Głowa.

Trzy dni upłynęły, zanim trup markiza Kandos został znaleziony. Owce, które w Clermontowym krallu zagrodzone były, wiedzione głodem, wyłamały się przemocą, a biegając samopas po stepie, dostały się do sąsiednich trzód. Ponieważ zaś każda owca w pampas czyli stepach południowej Ameryki nosi cechę swego krallu, sąsiedni gauchowie domyślili się, że kolegom ich musiało wydarzyć się jakie nieszczęście i przybyli tutaj, aby zobaczyć, co spowodowało gwałtowne rozproszenie się owiec.

W międzyczasie twarz zabitego uległa znacznej zmianie. Sępy wydziobały mu oczy i zniszczyły większą część twarzy. Miljony muszek znalazły mimo pokrywającego trupa odzienia, drogę do otwartych ran w piersi i pilnie zaczęły swe dzieło zniszczenia.

— Halo! Kogóż tu mamy? — zawołał jeden z gauchów, popatrzywszy dłuższą chwilę na zwłoki. Poznaję go po wąsie, pasie i po jego nawaji. Na jekojeści brakowało nitów!

— Prawda, prawda! — zapewnił drugi. — Właśnie dwa tygodnie temu zwracałem uwagę na to Cuchillowi, A ponieważ towarzysz jego Clermont umknął, pozostawiając trzodę na łasce losu, nikt inny, tylko on będzie jego mordercą — mówił stary pasterz.

— Dzielny to był chłopak ten Cuchillo, on i Clermont byli przyjaciółmi od serca. Cuchillo był szczery i otwarty — zauważył młodszy gaucho, który pierwszy trupa zobaczył — ale cóż z nim poczniemy? Nie możemy zostawić go tutaj... bo go sępy rozszarpią, zasłużył sobie przynajmniej na chrześcijański pogrzeb.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Sobota
18
marca

Św. Cyryla, biskupa jerozolimsk. † 386. **Gabrjela, archanioła** Słow.: **Boguchwał.**

Jutro, niedziela, 19 marca: Św. Józefa, oblubieńca N. M. P.

W poniedziałek, 20. marca: Św. Joachima, ojca N. M. P.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 5.53,	o godz. 17.53
Księżyca	o godz. 1.47,	o godz. 8.45

Ostatnia kwadra o godz. 21 m. 44, s. 48.

*

Z historji śląskiej.

18 marca. 1558. Biskup wrocławski **Baltazar Promnic** zwołał synod diecezjalny do Wrocławia. — **1599.** Papież Klemens VIII. skasował wybór **Bonawentury Hahn'a,** kanonika od roku 1574, na doktora prawa rzymskiego i kanonicznego (iuris utrisque doctor), wybranego w dniu 5 grudnia 1596 roku. — **1713.** Zatwierdzone zostało kupno państwa raciborskiego przez **Karola Henryka barona Sobka.**

19 marca. 1342. Biskup **Przecław Pogarell,** konsekrowany przed dwoma dniami w Awinjonie, został wysłany przez papieża do swej diecezji wrocławskiej. — **1911.** Umarł ks. Franciszek Netter, proboszcz **w Bielszowicach.** Zmarły urodził się 6 maja 1840 r., wyświęcony na kapłana 27 lipca 1867 roku. — **1923.** Celem zbadania sanitarno-policyjnych przyczyn zamknięcia szkoły **w Rybniku,** przybył prezydent Mieszanej Komisji aljanckiej dr. Feliks Calonder ze świtą.

W roku: 1626. Żyd Abraham Sokołowski sprzedał wieś **Lyski** Janowi Kozłowskiemu na Kozłowie, który zatrzymał ją do 1644 roku. — **1626. Eksksiążę Bethlen Gabor** (Gabrjel) ożenił się z Katarzyną księżniczką brandenburską i po trzech latach zmarł. — **1626. W Głogowie** wybudowano gimnazjum katolickie z kościołem. — **1626.** Leopold I. Wilhelm, arcyksiążę austrjacki, biskup solnogrodzki został biskupem **w Pasawie i Halberstadt.** — **1627.** W drugim okresie wojny 30-letniej, **obywatele rybniccy** musieli złożyć każdy tydzień 115 talarów na utrzymanie wojska nieprzyjacielskiego. Gdy raz nie mogli zapłacić, dowództwo wojska zagroziło spaleniem miasta; nadto zabrało czterech obywateli do Żor i tam ich trzymało w więzieniu do ostatecznego załatwienia sprawy.

Zaciąg ochotniczy do słuby wojskowej.

W roku bieżącym mogą zgłaszać się w charakterze ochotników do czynnej służby wojskowej mężczyźni **urodzeni w latach 1913, 1914 oraz 1915.** Podania o przyjęcie do wojska i marynarki wojennej w charakterze ochotników składać należy do właściwej PKU. w terminie **do dnia 1 maja rb.** Kandydaci na ochotników, którzy po dniu 1 maja kończą średnie zakłady naukowe i uzyskują warunki do skróconej służby wojskowej, mogą wnosić podania o przyjęcie **najpóźniej do dnia 20 czerwca rb.** Po tym terminie mogą być przyjmowane tylko podania tych ochotników z cenzusem, którzy świadectwa dojrzałości uzyskali po dniu 20 czerwca rb., jednak najdalej do dnia 1 lipca.

Województwo śląskie.

* **Wizyta wiceministra komunikacji.** Dnia 16. bm. przyjechał do Katowic p. wiceminister komunikacji Gallot. O godzinie 9 odbyła się u p. wojewody śląskiego dr. Grażyńskiego konferencja na temat planu robót zarówno wojewódzkich, jak i tutejszej dyrekcji kolejowej. Referat na temat robót drogowych, komunikacyjnych i regulacyjnych wygłosił p. naczelnik wydziału robót publicznych Śl. Urzędu Wojewódzkiego Kaufman, poczem odbyła się dyskusja. Po konferencji p. wiceminister Gallot w towarzystwa p. prezesa kolei państw. Łaguny i naczelnika wydziału Kaufmana, wyjechał na teren, celem dokonania wizytacji niektórych robót. O godzinie 15 p. wojewoda podejmował obiadem p. wiceministra Gallota.

Na uroczystość konsekracji przyjeżdża 6 generałów wojsk polskich.

W związku z uroczystościami związanemi z konsekracją Ks. Biskupa Gawliny przyjeżdża dnia 19 bm. rano do Katowic 6-ciu generałów z generałem Sosnkowskim na czele. Przybyli odbiorą na dworcu raport od kompanji honorowej, wystawionej przez komendę garnizonu w Katowicach, a następnie wraz z P. Wojewodą dr. Grażyńskim odjadą do Król. Huty, gdzie przed kościołem św. Jadwigi powita P. Wojewodę przedstawiciel miasta, a generałowie odbiorą raport od komendy garnizonu w Król. Hucie, a następnie P. Wojewoda wraz z generalicją wezmą udział w nabożeństwie w kościele św. Jadwigi urządzonej z okazji Imienin Marszałka Piłsudskiego. Po nabożeństwie P. Wojewoda i generałowie odbiorą przed pomnikiem Powstańca Śląskiego defiladę oddziałów wojskowych i P. W., poczem udadzą się do kościoła św. Barbary, gdzie odbędzie się konsekracja.

O godz. 10,15 Ks. Prymas Hlond wraz z dostojnikami kościelnymi przyjedzie z Katowic do Król. Huty, gdzie obok stadjonu przy bramie triumfalnej powita ich przedstawiciel miasta. Stąd dostojnicy kościelni udadzą się przed bramę triumfalną przy rogu ulicy 3 Maja i Bytomskiej, gdzie Ks. Prymasa Hlonda powita Ks. Biskup Gawlina i władze kościelne. Stąd w procesji uda się Ks. Prymas Hlond do kościoła św. Barbary na konsekreację . Po uroczystości kościelnej Ks. Biskup Gawlina przyjmie gości skromnem śniadaniem na probostwie.

---

* **Dary pieniężne na polskie gimnazjum w Bytomiu.** Na konto Komitetu niesienia pomocy kulturalnej dla Śląska Opolskiego Nr. 301.822 w P. K. O. wpłynęły w dalszym ciągu następujące ofiary na rzecz gimnazjum polskiego w Bytomiu. Na cele ogólne gimnazjum: złożone w administracji „Polski Zachodniej" zł. 20, Związek Oficerów Rezerwy w Tarnopolu zł. 30,50, zrzeszenia pracowników Banku Polskiego w Katowicach zł. 27, rybnickiego komitetu niesienia pomocy kulturalnej dla Śląska Opolskiego zł. 955,76, „Bratniej Pomocy" Politechniki warszawskiej zł. 200, złożone w administracji „Polski Zachodniej" zł. 110, grona nauczycielskiego polskiej szkoły wydziałowej żeńskiej w Katowicach zł. 77, Związku Inżynierów Chemików Rzeczypospolitej okręg śląski zł. 100, koła lwowskiego Z. O. K. Z. zł. 77. „Bratniej Pomocy" Towarzystwa studentów uniwersytetu poznańskiego zł. 104, wydziału powiatowego w Rybniku zł. 1.000, grona nauczycielskiego polskiej szkoły wydziałowej żeńskiej w Katowicach zł. 18, złożone w administracji „Ilustrowanego Kurjera Codziennego" w Krakowie zł. 1.460, złożone w administracji „Polski Zachodniej" zł. 70.97, Komitetu uroczystości dziesięciolecia wkroczenia wojsk polskich na Śląsk w Katowicach zł. 219.50. Na fundacje łóżek w bursie gimnazjalnej: wydziału powiątowego w Gnieźnie zł. 100, wydziału powiatowego w Lublińcu zł. 600, wydziału powiatowego w Kościanie zł. 200. gminy Pszów zł. 600, magistratu i miasta Rybnika zł. 600, wydziału powiatowego sejmiku warszawskiego zł. 600. Z odbioru powyższych kwot komitet kwituje i wszystkim ofiarodawcom dziękuje.

* **Choroby zakaźne w województwie.** W okresie od 26. lutego do 4 marca b. r. zanotowano na terenie województwa śląskiego następujące zachorowania i zgony na choroby zakaźne: dur brzuszny 2 wyp., czerwonka 1, szkarlatyna 22 (1 śmiertelny), błonica 21 (2 śmiertel.), odra 17, róża 1, krztusiec 1, gruźlica otwarta 17 śmiertelnych.

Z Katowickiego

Rekolekcje postne dla inteligencji.

Katowice. Rekolekcje postne dla inteligencji męskiej rozpoczynają się w poniedziałek, dnia 20. bm. o godz. 19.30 w kościele Marjackim w Katowicach. Nauki wygłosi złotousty kaznodzieja ks. prof. dr. Karol Milik z Król. Huty. Na nauki te Sodalicja Marjańska i Związek polskiej inteligencji katolickiej, inteligencję męską serdecznie zaprasza, a brak imiennego zaproszenia nie może być przeszkodą do wzięcia udziału w rekolekcjach.

Ustalenie stawki dodatku komunalnego do państwowego podatku dochodowego.

Katowice. Magistrat miasta Katowic daje do publicznej wiadomości, że korporacje miejskie powzięły w sprawie poboru dodatków komunalnych do państwowego podatku dochodowego mających być pobieranych w roku budżetowym 1933-34 następującą uchwałę: Przystępuje się do uchwały magistratu z dnia 11. października 1932 r. i uchwala na rok 1933-34 następujące stawki dodatku komunalnego do państwowego podatku dochodowego stosownie do skali art. 23 ustawy o państwowym podatku dochodowym od dochodu: ponad 1.500 zł. do 24.000 zł. — 4 proc. dochodu, ponad 24.000 do 88.000 zł. — 4½ proc. dochodu, ponad 88.000 zł. 5 proc. dochodu. Stawkę dodatku komunalnego do państwowego podatku dochodowego stosowanie do skali art. 111 ustawy, ustala się na 3 proc. dochodu, poczynając od 15. stopnia tej skali.

Śp. radca Nepomucen Wielebski.

Katowice. Dnia 13. bm. zmarł po ciężkiej i długiej chorobie śp. radca miejski Nepomucen Wielebski w wieku 57 lat. Śp. Wielebski był urzędnikiem przy magistracie m. Katowic od roku 1900—1911. Od roku 1911—1924 piastował urząd naczelnika gminy Ligoty. Po wcieleniu gminy Ligoty do miasta W. Katowic w roku 1924, objął zmarły stanowisko dyrektora urzędu statystycznego i biura prasowego oraz kontroli dochodów, które to stanowisko piastował aż do jego śmierci. W czasie od 1924 do 1926 roku był członkiem magistratu.

Zgon żony śp. dr. Mielęckiego.

Katowice. W Warszawie w dniu 12 bm. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach śp. Anna Mielęcka, w wieku lat 49, wdowa po śp. dr. Andrzeju, zamordowanym w sierpniu roku 1920 przez Niemców za sprawę polską, której dzielnym był bojownikiem. Śp. Anna Mielęcka przed wojną światową kilkakrotnie przemawiała na wiecach wyborczych na Górnym Śląsku i w Poznaniu w obronie praw kobiet polskich i języka ojczystego. Niech odpoczywa w pokoju!

Pociąg wycieczkowy do Wieliczki wyjedzie dnia 26. marca.

Katowice. W ślad za komunikatem, ogłoszonym w prasie w sprawie uruchomienia popularnego pociągu wycieczkowego z Katowic do Wieliczki w dniu 19. marca br., dyrekcja kolei zawiadamia, że ze względów od dyrekcji niezależnych pociąg popularny do Wieliczki uruchomiony zostanie dopiero w dn. 26. marca 1933 roku. Dokładny rozkład jazdy tego pociągu ogłoszony zostanie we właściwym czasie.

Dokąd mam pójść w niedzielę?

Katowice. Do Domu Związkowego przy kościele Najśw. Marji Panny w Katowicach na przedstawienie amatorskie pod tytułem: „Cyganie" (dramat Koszeniowskiego), które odbędzie się o godzinie 20. Czysty zysk przeznacza się na cele Związku Tow. Dobr. „Caritas". Połącz więc przyjemność z szlachetnym czynem i przyjdź w niedzielę na przedstawienie „Caritasu"! — Ceny miejsc bardzo tanie: I. miejsce 1.50 zł., II. miejsce 1.00 zł., III. miejsce 80 gr, stojące 30 gr.

Na rzecz „Caritasu" zamiast wieńca na trumnę.

Katowice. Stowarzyszenie urzędników i funkcjonarjuszów miasta Katowic złożyło przez p. inspektora Ludwika na rzecz „Caritasu" 100 zł. (sto) zamiast wieńca na trumnę śp. radcy Wielebskiego, prezesa rady katowickiego okręgu „Caritas", za co składamy jak najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

Kradzież 6 skrzyń smalcu.

Katowice. Nieznani dotychczas sprawcy po zerwaniu plomby, skradli z wagonu kolejowego na dworcu towarowym w Katowicach 6 skrzyń po 28 kg smalcu wartości 350 zł.

Samobójstwo.

Katowice. Pozbawił się życia przez powieszenie w mieszkaniu 54-letni Kurt Gutherc (ul. Ligonia 27). Zwłoki denata odstawiono do szpitala miejskiego. Powodu targnięcia się na własne życie dotychczas nie ustalono.

Paczkę z rzeczami można odebrać.

Chorzów. W miesiącu grudniu ub. r. nieznany mężczyzna przybył do mieszkania Brunona Zoka i pozostawił tam na przechowanie paczkę, zawierającą kompletny przyniszczony mundur kolejarski, nową czapkę kolejarską, uszkodzony zegarek męski, kamizelkę kol. granatowego, fajkę i 5 gr. tytoniu. Osobnik po odbiór tych rzeczy dotychczas się nie zgłosił, skutkiem czego paczkę zajęto i przechowano na komis. pol. w Chorzowie, gdzie po udowodnieniu prawa własności, może być odebrana. (k)

Okradli kinoteatr.

Chorzów. W nocy na 15. bm. nieznani dotychczas sprawcy weszli do kina „Union" przy ul. Bytkowskiej i skradli 3 żarówki kontrolne, a następnie rozmontowali gramofon elektryczny i skradli mechanizm gramofonu z 3 elektrycznemi membranami oraz rozgłośnik. (k

Zebranie podchorążych rezerwy.

Katowice. W dniu 5 kwietnia b. r. odbędzie się doroczne walne zebranie koła podchor. rezerwy przy Zw. Ofic. rezerwy w Katowicach. Podchorążowie rezerwy, zamieszkujący na terenie miasta i powiatu katowickiego, którzy jeszcze pozostają poza organizacją, powinni niezwłocznie do niej przystąpić, bo tylko tą drogą mogą pogłębić swą wiedzę wojskową. Wszelkich informacyj udziela zarząd koła podchor. rez. przy Związku Oficerów rezerwy w Katowicach, ulica Plebiscytowa nr. 1, II. piętro, codziennie od godz. 17 do 19, (telefon 2767).

Dwie akademje w niedzielę.

Siemianowice. W dniu 19. marca, jako w dniu imienin wielkiego budowniczego i I. marszałka Rzeczypospolitej Polskiej Józefa Piłsudskiego odbędzie się w Siemianowicach wielka manifestacja narodowa z następującym programem: Przed południem o godz. 10 uroczyste nabożeństwo w kościołach św. Krzyża i św. Antoniego. Po południu o godz. 6 uroczyste akademje: na sali „Pod dwiema Lipami" przy ulicy Bytomskiej, oraz w świetlicy Zw. Strzeleckiego przy ulicy Matejki 30 z urozmaiconemi programami. Obywatelstwo Siemianowic o liczny udział w uroczystości na cześć Wodza narodu oraz o ozdobienie domów barwami narodowemi prosi komitet wykonawczy. Na akademję wstęp wolny. (k)

Składajcie datki na pomoc dla bezrobotnych. — Konto P. K. O. 307.795.

Środki spożywcze i artykuły pierwszej potrzeby wiele pozostawiają do życzenia.

Katowice 18 marca.

W miesiącu styczniu i lutym r. b. Wojewódzki Zakład badania żywności i przedmiotów użytku w Katowicach, przeprowadzając kontrolę żywnościową na terenie całego Województwa Śląskiego zbadał **585 prób mleka,** z których 22 próby uznał za wadliwe **z powodu sfałszowania mleka wodą.** Produktów nabiałowych, t. j. **masła i sera zbadano 7 prób, z których za wadliwe uznano 1 próbę masła, ponieważ sfałszowane ono było nadmierną ilością sernika i wody.** Wędlin zbadano 27 prób. Przy tej okazji zwraca się uwagę, że do peklowania mięsa wolno używać tylko saletry, **zaś tak zwaną sól szybko peklującą, czyli azotyn sodowy jako środek, mający służyć do peklowania mięsa, nie jest dopuszczalny.** Różnych tłuszczów jak oliwy, smalcu, margaryny itp. zbadano 18 prób, przyczem wszystkie próby odpowiadały wymaganiom. Wyrobów mącznych zbadano 51 prób, z których 1 próba, **a mianowicie chleb, jako brudny i zanieczyszczony nie odpowiadał wymaganiom.** Owoców i jarzyn zbadano 7 prób, **z których 5 prób uznano za wadliwe z powodu stoczenia przez robaki.** Soków owocowych i syropów zbadano 23 próby, za wadliwe uznano 3 próby z powodu sfałszowania. Przypraw do zup i sosów oraz pieprzu, cynamonu, gorczycy itp. zbadano 233 próby, z których za wadliwe uznano 31 prób. Przyprawy do zup sfałszowane były domieszką mniejwartościowych składników lub też rozcieńczone były wodą, zaś korzenie mielone jak pieprz, cynamon itp. **sfałszowane były znaczną domieszką mielonej bułki lub chleba.** Wina i piwa zbadano 7 prób, za wadliwe uznano 1 piwo, jako podrobione. Wyrobów cukierniczych, a szczególnie miodu, cukierków i czekoladek zbadano 99 prób, za wadliwe uznano 13 prób. Były to przeważnie cukierki miodowe, **które zamiast miodem, nadziane były syropem kartoflanym.** Zwraca się uwagę, że nadziewane cukierki miodowe, powinny być nadziane czystym miodem pszczelim. Cukierki miodowe przeźroczyste (nie nadziewane) zawierać muszą conajmniej 10 proc. miodu naturalnego. Octów i esencyj octowych zbadano 50 prób, z których za wadliwe uznano 10 prób. Były to przeważnie octy o zbyt małej zawartości kwasu octowego. Różnych jak mieszanki kawy, śledzie, herbata itp. zbadano 21 prób, z których 7 prób uznano za wadliwe, gdyż **były sfałszowane, zepsute lub zanieczyszczone.** Nadto zbadano 100 prób przedmiotów codziennego użytku, na ilość tą złożyły się mydła i proszki do prania, sody do szorowania, kosmetyki itp. Zakwestjonowaniu uległo 16 prób, ponieważ były sfałszowane lub podrobione. W szczególności mydła zawierały zbyt mały procent kwasów tłuszczowych, a sody zbyt mały procent węglanu sodowego. Wody do picia zbadano 28 prób, z których jedna próba wody dotąd jeszcze nie oddanej do użytku nie odpowiadała wymaganiom. Pozatem zbadano jeszcze 3 próby wód odciekowych i wszystkie uznano za wadliwe z powodu niedostatecznego oczyszczenia biologicznego. Ogółem w styczniu i lutym r. b. Wojewódzki Zakład badania żywności i przedmiotów użytku w Katowicach z całego terenu Województwa Śląskiego zbadał 1262 próby, z których 114 prób uznano za wadliwe, co stanowi 9 procent.

Z Świętochłowickiego

Otwarcie świetlicy Związku Strzeleckiego.

Wielkie Hajduki. W ubiegłą środę, dnia 15. bm. odbyło się otwarcie świetlicy Z. S., połączone z miesięcznem zebraniem. W przepełnionej po brzegi świetlicy członkami wspierającymi jak i ćwiczącymi, prezes Chudoba przemówił w gorących słowach, zaznaczając, że mimo 25-lecia istnienia Zw. Strzeleckiego, ideał strzelecki się nie zmienił — lecz zmienił się tylko cel pracy. Po wzniesionym okrzyku na cześć p. prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego i marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, zespół muzyczny odegrał hymn „Jeszcze Polska nie zginęła". W dalszym toku obrad omawiano jeszcze między innemi sprawy, dotyczące obchodu święta imienin marszałka Piłsudskiego w dniu 19. marca br. i „Ogólno-polskiego międzyoddziałowego konkursu pracy Z. S.". Na tej drodze składa tut. Związek Strzelecki najserdeczniejsze podziękowanie miejscowym władzom szkolnym, jak i urzędowi gminnemu za okazaną życzliwość i poparcie. Wypada też jeszcze nadmienić, że podczas akademji ku uczczeniu imienin marszałka Piłsudskiego, która się odbędzie w niedzielę, dnia 19. marca br. o godzinie 17 miejscowy Związek Strzelecki odegra 3-aktową krotochwilę leguńską pt. „Jak kapral Szczapa wykiwał śmierć. Uprasza się wszystkich miejscowych obywateli o liczne przybycie. (ś)

Z ostatniego zebrania koła N. Ch. Z. P.

Szarlej. W niedzielę, dnia 12. marca odbyło się zebranie koła N. Ch. Z. P. Prezes Z. O. K. Z. p. Szczepan Ludyga wygłosił referat na temat historyczny, omawiając niektóre szczegóły z historji Śląska. Prezes koła p. Zembok podziękował prelegentowi i podał program obchodu imienin marszałka Piłsudskiego. Uchwalono rezolucję pod adresem radja, by przeciwdziałało niemieckim prowokacjom przez radjostacje niemieckie. Również postanowiono zwrócić się do władz celem wydania zakazu wyświetlania niemieckich filmów dźwiękowych. Nawoływano też do popierania wyrobów krajowych. Również omówiono obszernie sprawę wpisów do szkół powszechnych. Na tem zebranie zakończono. (ś)

Starcie z przemytnikami.

Wczoraj o godz. 22,25 Śląska Straż Graniczna w Szarleju w pościgu za przemytnikami obok dworca Szarlej-Piekary oddała kilka strzałów **i przytrzymała 9 przemytników, pochodzących z Szarleja i Piekar, którym skonfiskowano 80 kg pomarańcz i większą ilość rodzynek.** Również w dniu wczorajszym w miejscowości Buchacz obok Radzionkowa przy przekraczaniu granicy zielonej straż graniczna **przytrzymała 6 osób, którym skonfiskowała 45 kg rodzynek i 25 kg pomarańcz.** Przemytnicy pochodzili z Będzina. W godzinach wieczornych w dniu wczorajszym w Kamieniu przytrzymano **6 przemytników, którym skonfiskowano przy przekraczaniu granicy 35 kg rodzynek i 25 kg pomarańcz.** Przemytnicy pochodzili również z Będzina. (ś

Znalezione przedmioty.

Brzeziny. Na ulicy 3 Maja znaleziono kołdrę watowaną dziecinną. Na ulicy Polnej znaleziono maszynkę do strzyżenia włosów. Właściciele tych przedmiotów mogą się zgłosić po odbiór w godzinach urzędowych w urzędzie okręgowym „Kamień" w Brzezinach, pokój nr. 5. (ś)

Z Pszczyńskiego

Zebranie zarządu powiatowego N. Ch. Z. P.

Pszczyna. We wtorek, dnia 7. marca odbyło się w Pszczynie na sali Polskiego Domu Ludowego zebranie powiatowego zarządu N. Ch. Z. P. na powiat pszczyński. Zebranie zagaił prezes powiatowy ks. proboszcz Kupilas z Lędzin, który w krótkich, treściwych słowach przedstawił pracę w powiecie, poczem oddał głos p. Kojowi, posłowi na sejm śląski. Pan poseł Koj oznajmił zebranym statut N. Ch. Z. P. i wyjaśnił, kto faktycznie ma do N. Ch. Z. P. należeć. Po dłuższej dyskusji przystąpiono do omówienia planu pracy na najbliższą przyszłość. Postanowiono podzielić powiat na 10 okręgów. Każdy członek zarządu będzie opiekunem jednego okręgu za wyjątkiem p. Liszki, który będzie miał dwa mniejsze okręgi. Po wyczerpaniu porządku obrad, zakończył p. poseł Koj zebranie apelem do jak najintensywniejszej pracy.

Czynna zniewaga policjanta kosztować go będzie rok więzienia.

Paweł Wydra, zamieszkały w Murckach, bawił w styczniu na zabawie weselnej, gdzie po sutej libacji doszło pomiędzy gośćmi do awantury. **Posterunkowy policji Cycoń,** usiłując awanturę zlikwidować, **został w pewnym momencie przez Pawła Wydre uderzony z tyłu kamieniem tak silnie, że stracił przytomność.** Dotychczas posterunkowy nie powrócił wskutek odniesionego okaleczenia do zupełnego zdrowia.

Epilog tej sprawy odbył się w dniu wczorajszym przed Sądem Okręgowym w Katowicach. **Oskarżony do winy się przyznał,** tłumacząc się, że stanął w obronie swego szwagra, który przez posterunkowego był bity. **Sąd uznał oskarżonego winnym, i skazał go na 1 rok więzienia.** (P)

Samobójstwo.

Stara Kuźnia. Pozbawił się życia przez powieszenie na strychu 25-letni Paweł Świerkta w Starej Kuźni. Denat od 13. roku życia był upośledzony na umyśle i powodem targnięcia się na własne życie była niewątpliwie ta choroba. Zwłoki złożono w mieszkania rodziców. (p)

Napad rabunkowy na kupca.

Wczoraj wieczorem dokonano napadu rabunkowego na drodze Ornontowice przed Orzeszem na kupca Koplorza z Orzesza, któremu zrabowano w gotówce 36 zł, portfel, książeczkę oszczędnościową i kartę cyrkulacyjną. Sprawcy byli uzbrojeni w broń palną a jeden z nich był zamaskowany. Po dokonaniu napadu sprawcy zbiegli w kierunku Orzesza: (P)

Z Rybnickiego

Powrót ks. dziekana.

Rybnik. Ks. dziekan Reginek, który był na kilka tygodni wyjechał, wrócił w czwartek i objął urzędowanie.

Nabożeństwo za marszałka Piłsudskiego

Rybnik. Z powodu imienin marszałka Piłsudskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 19. bm. o godzinie 9.15 nabożeństwo w intencji miejscowych związków w kościele św. Antoniego.

Z życia tow. śpiewu „Lira".

§ **Niedobczyce.** Zawsze ruchliwe tow. śpiewu „Lira" zabrało się w nowym roku do nowej intensywnej pracy, pod przewodnictwem nowego prezesa p. Emanuela Wilka. Onegdaj wystawiło tow. śląską sztukę regjonalną Karola Bergera, pod tytułem „Nawrócony". — Jeżeli już sztukę samą należy zaliczyć do jednej z najpiekniejszych i wartościowych dzieł śląskich, to warto jeszcze podkreślić grę samych aktorów, którzy wydali z siebie co najlepszego. Cudne melodje śląskie wykonane były przez chór poprawnie. Nie można przy tej sposobności ominąć gry poszczególnych aktorów. I tak na czoło wysunął się druh Grzybek (Jurek), który wraz ze swoją partnerką druhną Reichlikową (Helena) tworzyli doskonałą parę młodych i kochających się ludzi. Druh Brzezinka w roli „Fersztera" był wzorowy. Rolę Wójta odegrał bardzo poprawnie druh Prus, tak samo i Wójtowa wywiązała się ze swej roli. Najkomiczniejszą parę tworzyli druh Zając (Wawrzek), którego zjawienie się na scenie wywoływało zawsze huragan śmiechu i druhna Cichonówna w roli Jewki, która przez swoją doskon. mimikę i swobodę ruchów bardzo się podobała. Obaj tworzyli doskonały typ zgranej pary aktorów. Również i reszta młodych aktorów, jak druhowie Zniszczoł, Prusowski, Grzybek II. wywiązali się bardzo dobrze ze swych ról. Sztuka jako całość wypadła wprost imponująco, szczególnie podobały się tańce śląskie, jak miotlarz, grożony, i t. d. Reżyserja spoczywała w rękach wytrawnego i niezmordowanego dyrygenta chóru, p. nauczyciela Józefa Urbańczyka. Publiczność licznie zebrana, dała wyraz swojemu zadowoleniu przez huczny aplauz. Nadmienić wypada, że towarzystwo śpiewu „Lira" na zeszłorocznym zjeździe okręgowym w Rybniku uzyskało III. miejsce, za wykonanie dosyć trudnego utworu „Paweł i Gaweł Gawlasa, a tego roku znowu wybrało sobie niełatwą rzecz, bo „Burzę morską" Prosnada. Ruchliwemu i zasłużonemu towarzystwu „Szczęść Boże" w dalszej owocnej pracy.

Miłośnik śpiewu.

Z Tarnogórskiego

Komunikacja autobusowa Tarn. Góry — Szarlej wstrzymana.

Tarn. Góry. Z uwagi na zły stan drogi oraz słabą nośność mostu na szlaku Buchacz — Szarlej, który grozi załamaniem się, została komunikacja autobusowa pomiędzy Tarn. Górami a Szarlejem przez Radzionków — Buchacz w porozumieniu z wydziałem powiatowym w Świetochłowicach i Śl. Urz. Wojewódzkim wstrzymana.

Zapadła się jezdnia.

Tarn. Góry. W sobotę, dnia **11 b. m.** o godzinie 15 zapadła się jezdnia przy rogu ul. Sienkiewicza a Łukasika, a równocześnie olbrzymi strumień wody zalał część ulicy Łukasika. Woda spływała tak obficie, że wdarła się do mieszkań w suterenach w domu przy ulicy Łukasika 1. Zaalarmowane pogotowie gazowni stwierdziło pęknięcie głównej rury wodociągowej. Wskutek pęknięcia rury pozbawiona została wody w zupełności cała ulica Łukasika i Lasowice, dlatego dla mieszkańców ul. Łukasika utworzono natychmiast prowizoryczną studnię. Pogotowie zwiększone kilkoma bezrobotnymi przy prowizorycznie zmontowanych lampach elektrycznych pracowało do samego rana i w zupełności naprawili uszkodzenie, które powstało przez zamarznięcie rury.

Oszustwo.

Tarn. Góry. Niejaka Regina Owczarkówna z Tarn. Gór nabrała w składzie piekarskim Stanisława Kaczmarka towaru na kwotę 139,25 zł. rzekomo dla pani Gawrońskiej, jednak towar ten zatrzymała dla siebie. Wymienioną oszustką zajęła się policja.

Cały personel kop. „Radzionków" otrzymał wypowiedzenie.

Radzionków. W czwartek cała załoga kopalni „Radzionków" a to zarówno robotnicy, jak i urzędnicy, otrzymali wypowiedzenie pracy. Na kopalni „Radzionków" pracuje około 1.500 robotników. Kopalnia, która należy do hr. Henckels - Donnersmarcka ma być całkowicie unieruchomiona. (t)

Uszkodzenie sygnału kolejowego.

Nakło. Dnia 15. bm. wieczorem nieznani dotychczas sprawcy uszkodzili przyrząd sygnału wjazdowego, skutkiem czego pociąg osobowy, jadący z Nakła w kierunku Tarnowskich Gór — zmuszony był do zatrzymania się na przeciąg 10 minut. (t)

Humor.

Po powrocie z Rosji.

Aronowicz wrócił z Rosji. Znajomi zarzucają go pytaniami:

— Jak tam jest?... Jak ludzie żyją?...

— Owszem, wcale nieźle — odpowiada Aronowicz. — Byłem w Moskwie i widziałem niezwykłe rzeczy. — Wyobraźcie sobie: kolosalny, sześciopiętrowy gmach. W gmachu tym mieści się największy rosyjski dom towarowy. Takiego jeszcze nigdy nie widziałem. Można tam kupić wszystko, czego dusza zapragnie. Najdziwniejszem jednak jest to, że w tym olbrzymim sklepie jest tylko jeden sprzedawca, który obsługuje wszystkich klijentów.

— Niemożliwe!

— Tak jest. On stoi przy wejściu i mówi: Cukier? Nie cukru niema. Mąka? Niema. Jedwab? Niema.

Wychowanie fizyczne.

W Radomsku został założony nowy klub piłki nożnej. Świeżo zaangażowany trener rozpoczyna pierwszą lekcję:

— Podczas gry trzeba uważać na przeciwnika, a przedewszystkiem nie wolno wam spuszczać oka z piłki.

— Ja myślę! odzywa się Moniek, — przecież taka jedna piłka kosztuje przeszło 25 złotych!

Budowa bitej drogi na Równicę ostatecznie została postanowiona.

Beskidy Śląskie niebawem zyskają znów na znaczeniu w ruchu wycieczkowym, na nielada popularności i atrakcji! Przecież prócz przełęczy Kubalonki, ani jedna z licznych gór Beskidu Śląskiego nie była do teraz dla zwykłego powozu, nie mówiąc już o aucie, dostępna. Ba, nawet taką powszechnie znaną furką góralską trudno i niekiedy wogóle niemożliwem było do szczytu góry po tak zwanej „czystej" dotrzeć. Nie wszyscy równo silnie stoją na nogach, by naprzykład podczas upału letniego, kiedy przyroda górska jest najpiękniejsza, dostać się pieszo na górę. W młodych latach jeszcze, ale dojrzały wiek decydującą odgrywa na nogi rolę i niezłomne im wydaje rozkazy. Wkońcu człowiekowi niemłodemu tkwić wypada tylko w dolinie. A marzy się przecież o górach!

Inaczej będzie w Ustroniu niebawem. Równica, ta pieszczotliwa góra beskidzka, najbardziej jest powołana z licznego grona swych sióstr ozdabiać śląskie niwy i stać otwartą furtą i wieczną wartą nad Wisły brzegiem, dla wszystkich i dla każdego wieku zostanie naoścież otwarta. O tem marzyli przecież nie od wczoraj miłośnicy Beskidów, turyści, narciarze, rowerzyści, automobiliści i wszyscy, co licznie zjeżdżają się do Ustronia, by doznać tu pokrzepienia i nabrać nowych sił. Prasa i stowarzyszenia, do tego powołane, nie raz zajmowały się kwestją budowy drogi na Równicę, co dziś już wychodzi poza ramy projektów i nabiera trwałe kształty.

Z nastaniem wiosny przystąpią gminy Ustroń i Brenna do realizacji planu i rozpoczną budowę drogi bitej na Równicę. Poprowadzi ona z Ustronia nad brzegiem Wisły, by potem wspiąć się zboczami, przeciąć polany i lesistemi stokami zdążać na grań Równicy, skąd roztacza się niczem niezamąconą, rozległy na kilkanaście mil widok wspaniały na płaszczyznę śląską. I granią poprowadzi do Brennej, gdzie zbocza zalega pomrok głuchej ciszy, którą tylko jastrząb strzeliście przedziera lub też niekiedy fujarka pasterza w nią się smętnie wdziera. Nowy wymarzony otwiera się dla wycieczek lub przejażdżki świat.

Odegra też nową i swą właściwą rolę schronisko na Równicy i korzystać będzie wiele więcej turystów z wygód i wzięcia, jakiem się to przytulisko powszechnie już cieszy. Położenie i otoczenie tego wyniosłego nad całą okolicę budynku stanie się najważniejszem ogniwem łańcucha niecodziennych artrakcyj zimowych i letnich. Ale i tu zakrzątnąć będą się musiały ręce do pracy i przystosować będzie trzeba niejedno urządzenie wewnętrzne do wzmożonego ruchu, pomyśleć już teraz wypada o miejscu odpowiedniem do parkowania, więcej wody poszukiwać i ująć ją w baseny trzeba, gdyż podczas letniej posuszy na każdym szczycie trudno o wodę. A wszystko, co stwarza cywilizacja, umiejętnie tu trzeba wykonać i skrzętnie ukryć, by nie zeszpeciło majestatu górskiego.

Tu latem będzie piękny kraj, a zimą cudny raj.

Asek.

„Platynowa blondynka"

groźną konkurentką Grety i Marleny.



Jean Harlow.

Gdy przed niespełna pół rokiem lakoniczne depesze agencyj telegraficznych podały wiadomość o samobójczej śmierci Pawła Berne'a, jednego z dyrektorów Metro-Goldwyn-Mayer i męża młodziutkiej artystki filmowej Jean Harlow — w prasie zagranicznej dużo pisało się na ten temat. Plotka szerzyła sensacyjne wieści, jakoby fakt samobójstwa magnata filmowego wywołany został jego zazdrością o płochą żonę, o której dużo mówiono nietylko w związku z jej pierwszym występem na ekranie w roli bohaterki filmu „Aniołowie Piekła". Podobno niepokojący czar dwudziestoletniej adeptki amerykańskiego ekranu, jej nieokiełznany temperament — były powodem niezliczonej ilości skandalików i przygód, jakie przypisywano żonie potentata ekranów. Starszy od niej o dwadzieścia lat Paweł Berne nie mógł widać żyć dłużej w atmosferze kompromitujących go plotek i w śmierci znalazł ucieczkę od trapiących go podejrzeń.

Zdawaćby się mogło, że wrzawa, jaka wybuchła po śmierci Berne'a i podejrzenia, jakie w związku z tym tragicznym faktem łączono z osobą jego żony zmusza Jean Harlow do wyrzeczenia się myśli o dalszych filmowych sukcesach. Ameryka jednak jest krajem o nieobliczalnych możliwościach. Dzięki prasie — nazwisko Jean Harlow stało się sławne jak żadne inne. Wykorzystały ten fakt wytwórnie i w niespełna kilka miesięcy na ekranach new-yorskich kin Jean Harlow ukazała się aż w dwóch nowych filmach jednocześnie, zdobywając z miejsca tak olbrzymie powodzenie, o jakiem nigdy żadna z renomowanych gwiazd filmowych nie śmiała nawet dotąd marzyć.

Jean Harlow przyszła i zwyciężyła. Jej filmy cieszą się dziś największem powodzeniem. Każda jej nowa kreacja jest tematem rozmów w ciągu długich tygodni. Ideałem mężczyzn jest teraz typ „a la Jean Harlow", a kobiety starają się we wszystkiem do niej upodobnić. Jean Harlow jest pierwszą oryginalną platynową blondynką. Wystarczyło, aby pisma podały to do publicznej wiadomości, a już po krótkim czasie fryzjerzy całej Ameryki i Zachodniej Europy porobili majątki, przekształcając na „platynowe" blondynki legjony opętanych szałem nowej mody kobiet.

Jean Harlow zdobyła bezapelacyjnie koronę gwiazd filmowych. Czy aby na długo — przyszłość to pokaże.

W restauracji.

Do restauracji wszedł jakiś gość, zjadł, wypił i w rezultacie oświadczył, że nie zapłaci, ponieważ nie ma przy sobie ani grosza.

Gospodarz przyzwyczajony do takich oświadczeń, wymierzył gościowi trzy siarczyste policzki, poczem chwycił za kołnierz i wyrzucił z lokalu.

Nim jednak gość podniósł się ze schodów, podbiegł do niego kelner i również go spoliczkował.

— Co pan ma do mnie? — krzyknął napadnięty.

— A za obsługę to nic mi się nie należy?

Z całej Polski.

Wielki pożar.

Warszawa. Z przyczyn nieustalonych wybuchł groźny pożar w fabryce oleju Lęgner. Spłonęły zabudowania fabryczne wraz z surowcami, ogólnej wartości półtora milj. zł. 240 robotników utraciło pracę.

Sprzedał córkę za 60 złotych.

Warszawa. Na targu w Zduńskiej Woli pod Warszawą wydarzył się wypadek niezwykłej „transakcji". Niejaki J. Filiński ze wsi Wojny, gm. Zapalice, sprzedał nieznanemu osobnikowi za 60 złotych 12-letnią Marysię, swoją córkę, ledwo trzymającą się z wycieńczenia na nogach. Nowoczesnego handlarza niewolników aresztowano; nabywcy poszukuje policja.

Powędrowali do kozy a potem pójdą do wojska.

Lwów. W okręgowym sądzie wojskowym we Lwowie odbyła się rozprawa przeciwko dwom rekrutom ze wsi Zacharczukowi i Stepaniukowi, oskarżonym o zamiar uniknięcia służby wojskowej przy pomocy podstępu. Podczas poboru lekarz wojskowy stwierdził u obydwóch sercowe niedomagania, podejrzewając równocześnie spowodowanie ich sztucznemi środkami. W toku śiedztwa sądowego oskarżeni przyznali, iż celem osłabienia funkcji serca palili zamiast tytoniu herbatę i pili zamiast herbaty... napar tytoniowy. Sąd skazał Zacharczaka na 7 miesięcy więzienia, Stepaniuka na 4 miesiące.

40.000 zł zaszytych w pościeli.

Toruń. W Toruniu zmarła pewna 70-letnia staruszka, która przechowywała zaszyte w pościeli 40.000 zł. Nieszczęśliwa kobieta na kilka tygodni przed śmiercią dostała obłędu i przechowywaną gotówkę oddała swojej służącej, mimo, iż była matką kilkudziesięcioletniej córki. Służąca jednak otrzymaną gotówkę oddała w ręce córki zmarłej staruszki, za co otrzymała nagrodę.

Właściciel 140-morgowego gospodarstwa hersztem szajki złodziejskiej.

Bydgoszcz. W okolicach Gruczna na terenie powiatu świeckiego aresztowano szajkę złodziejską, która od dłuższego czasu dokonywała kradzieży na tamtejszym terenie. Hersztem szajki okazał się właściciel 140-morgowego gospodarstwa w Luszkowie, Teofil Gwizdała, który miał do pomocy swego pasierba 16-letniego K. Baumgarta, T. Rybickiego, owczarza, B. Szarafińskiego, ślusarza i W. Szeleźniaka, biuralistę. Złodzieje kradli wszystko: gęsi, kaczki, świnie, podkłady kolejowe, krowy, zboże i t. d.

Czy jesteś już członkiem Z. O. K. Z.

Film.

Zasadniczy zwrot w sprawie niemieckich filmów dźwiękowych.

Pisaliśmy niejednokrotnie o usiłowaniach pewnych czynników dopuszczenia do wyświetlania w Polsce dźwiękowców niemieckich. Łącznie ze staraniami temi dowodzono, jak wielkie znaczenie mogą mieć filmy polskie, wyświetlane w Niemczech. Kiedy związek obrony kresów zachodnich zainicjował akcję protestacyjną, dowodził, że filmy polskie w Niemczech napewno nigdy wyświetlane nie będą. Ostatnio wydane zostało przez rząd hitlerowski zarządzenie, przyznające słuszność naszym przypuszczeniom. — Rząd hitlerowski zakazał mianowicie wyświetlania bezwzględnego filmów polskich w Niemczech bez względu na to, czy język polski z ekranu rozbrzmiewa czy nie. Wystarczy sam fakt, że filmy pochodzą z wytwórni polskiej, aby władze nie zezwoliły na wyświetlanie jego. Dowiadujemy się jednocześnie, że jedno z kin niemieckich w Gdańsku zapowiedziało w najbliższych dniach wyświetlanie filmu polskiego pt.: „Dziesięciu z Pawiaka". W przededniu kino otrzymało depeszę od Hugenberga następującej treści: „żadnego polskiego filmu w niemieckiem kinie". Oczywiście film natychmiast odwołano. Sądzimy, że wiadomości powyższe ostatecznie już przekonają tych wszystkich, którzy mieli jeszcze jakiekolwiek wątpliwości odnośnie korzyści, mogących wpłynąć dla nas z faktu wzajemnego wyświetlania dźwiękowców niemieckich w Polsce, a polskich w Niemczech. Do fali protestów przeciwko dźwiękowcom niemieckim, która objęła na Śląsku już 78 miejscowości, a mianowicie: Piotrowice, Wielkie Hajduki, Strzybnica, Wapienica, Ruda, Wola, Czerwionka, Łaziska Dolne, Gaszowice, Warszowice, Kosztowy, Paniówki, Paprocany i Nowe Hajduki. Zważywszy powyższy zakaz rządu niemieckiego, apelujemy do wszystkich innych miejscowości, aby rezolucje jaknajszybciej uchwaliły. W sprawie tej głos Śląska musi być jednolity i musi objąć wszystkie ważniejsze skupienia ludności na terenie województwa naszego. Przypomnieć przy tej okazji należy, że od długiego już czasu dużo filmów wytwórni niemieckich wyświetla się na Śląsku w wersji niemieckiej albo francuskiej. — Skoro w Niemczech zakazano wyświetlania każdego filmu polskiego, nietylko nie możemy dopuścić do wyświetlania filmów w wersji niemieckiej, ale wojnę musimy wypowiedzieć także każdemu filmowi, który pochodzi z „Ufy" wzgl. z jakiejkolwiek innej wytwórni niemieckiej.

Wyprawa kinematograficzna księcia Gloucesteru.

Najmłodszy syn angielskiej pary królewskiej, książę Gloucester postanowił wyzyskać dwumiesięczny swój urlop oficera armji angielskiej na urządzenie wyprawy do Sudanu angielsko-egipskiego, obfitującego jak wiadomo w grubą zwierzynę wszelkiego rodzaju. Ale przedmiotem wyprawy księcia nie jest polowanie na tę zwierzynę. Upolowanych ma być tylko tyle antylop, ile potrzeba będzie na wyżywienie personelu wyprawy. Lwy zaś, lamparty, słonie, hipopotamy, nosorożce, żyrafy lub strusie mają być celem tylko objektywu wielkiego aparatu kinematograficznego, który książę zabiera z sobą, aby fotografować w celach naukowych życie zwierząt na łonie przyrody. Dodać należy, że książę wyształcił się na doskonałego operatora filmowego, a że przytem nie brak mu odwagi osobistej i zimnej krwi, zapewne więc jego wyprawa przyniesie plon obfity.

Zamknięcie przedsiębiorstw filmowych w Hollywood.

Niedawno przedsiębiorcy kinematograficzni w słynnym ośrodku przemysłu filmowego — Hollywood, poznižali znacznie płace artystom filmowym i pracownikom swych zakładów wobec przesilenia bankowego, które ogarnęło Stany Zjednoczone. Obecnie zaś, po trzęsieniu ziemi, jakie nawiedziło miasta Kalifornji południowej, a śród nich także Hollywood, uznali za konieczne zredukować powtórnie te płace. Przeciwko jednak temu zarządzeniu zaprotestowali energicznie artyści i pracownicy przedsiębiorstw kinematograficznych, wobec czego przedsiębiorcy uchwalili pozamykać swe zakłady, aby zmusić niezadowolonych do przyjęcia nowych warunków.

Antypolski film „korytarzowy" w Ameryce.

Podobno na ekranach amerykańskich ukazał się doskonały pod względem technicznym film, wyprodukowany przez Niemców, a mający przedstawić widzom słuszność pretensyj niemieckich do „korytarza". Kto wie, czy nie należałoby pomyśleć o stworzeniu polskiego filmu propagandowego, zmontowanego nienagannie i rzucić go na ekrany świata.

Miljon koron za filmowanie ślubu córki rabina.

W Munkaczu uroczystości ślubne córki tamtejszego rabina — cudotwórcy — o których pisaliśmy — osiągnęły swój punkt kulminacyjny. Uroczystości ślubne rozpoczęły się onegdaj obiadem dla ubogich Munkacza na dziedzińcu domu rabina. Każdy z nich otrzymał również dary pieniężne, a wszyscy razem błogosławieństwo. W ostatniej chwili rozbiły się rokowania cudotwórcy Spiry z pewną firmą filmową, która chciała „nakręcić" całe uroczystości ślubne i sam akt ślubny. Rabin żądał bowiem za prawo filmowania miljon koron czeskich, a więc przeszło ćwierć miljona zł. Firma dawała już 400.000 kor. cz., tj. około 110.000 zł. Do zgody nie doszło i na dziedziniec, w którym odbędzie się ślub, zostanie wpuszczony tylko jeden fotograf.

Najwięcej filmów sprowadzamy z Ameryki.

Centralne biuro filmowe przy min. spraw wewn. opracowało statystykę filmów, wyświetlanych w Polsce w roku 1932. Ze statystyki tej wynika, że najwięcej filmów przywieziono do Polski z Ameryki, bo 1.080. Na drugiem miejscu figuruje niemiecka produkcja filmowa z liczbą 132 filmów, przywiezionych do Polski, poczem idą kolejno: francuska — 105 filmów, angielska — 20, czechosłowacka 20, austrjacka — 11, włoska — 7, duńska — 6 i sowiecka — 5. Ogółem przywieziono z zagranicy 1.406 filmów, a wyprodukowano w Polsce i dozwolono do wyświetlania publicznego 146 filmów. Trzeba przytem zaznaczyć, że w liczbie tej mieszczą się także filmy krótkometrażowe, czyli tygodniki aktualne, filmy rysunkowe itp. W ciągu całego ubiegłego roku zakazano wyświetlania w Polsce tylko 4 filmów, z których dwa pochodziły z Niemiec, a reszta z Austrji i Ameryki.

Program radjowy.

Niedziela, 19 marca 1933 r.

Wrocław, Gliwice. 6,35 Koncert. 8,15 Koncert organowy. 9,15 Transmisja z Szwajcarji. — 10,40 Odczyt rolniczy. 11,00 Psalmy, ewangelje i legendy — odczyt. 11,30 Kantata Bacha. 14.00 Komunikaty. 14,10 Transmisja. 15,15 15,30 Program dla dzieci. 16,00 Odczyty. 17,05 Koncert. 18,55 Komunikaty sportowe. 19,00 Recytacje. 19,30 Koncert solistów. 20,00 Słuchowisko. 21,25 Komunikaty. 21,35 Koncert. 22,10 Komunikaty. 23,20 Muzyka taneczna.

Morawska Ostrawa. 6,45 Gimnastyka i rozmaitości. 7,30 Koncert. 8,30 Koncert organowy. 9,00 Kącik literacki. 9,30 Płyty. 10,00 Reportaż literacki. 11,00 Płyty. 11,30 Koncert. 12,30 Odczyty rolnicze. 14,15 Odczyt. 15,30 Pieśni. 16,00 Koncert. 17,30 Odczyt. 17,45 Płyty. 18,00 Audycja niemiecka. 19,00 Słuchowisko. 19,40 Płyty. 20,05 Koncert chóralny. 20,50 Feljeton. 21,05 Koncert orkiestry 8 pp. 22,00 Komunikaty. 22,30 Koncert jazzowy.

SPORT.

Finałowe rozgrywki o mistrzostwa bokserskie Śląska.

Finałowe rozgrywki o mistrzostwo Śląska wykazały bardzo niski poziom, niegdyś tak sławnego boksu śląskiego.

Mistrzostwa poprzedzone 3 walkami wstępnemi. W pierwszej parze startowali: Matuszczyk i Michalski, obaj z Pol. KS. Katowice. Walkę rozstrzygnął na swą korzyść Matuszczyk.

W pierwszej walce o zaszczytny tytuł mistrza Śląska, w wadze muszej, startują: Moczko — Nowakowski. Ostatni zdobywa.

Waga kogucia: Nawa — Krawczyk, obaj z z 1. K. B. Świętochłowice stoczyli najładniejszą walkę wieczoru, reprezentując dobry boks. Przyznanie zwycięstwa Nawie, mocno krzywdzi Krawczyka, który niczem nie ustępował swemu koledze.

Waga piórkowa: Karasiński, Pol. KS. Sosnowiec — Langer, 06 Mysłowice. Kasiński zwyciężył wysoko na punkty.

Waga lekka: Zachlod Pol. K. S. — Milic II BKS. Bogucice. Przyznanie zwycięstwa Milicowi mocno krzywdzi Zachloda, który był we wszystkich rundach lepszy.

Waga półśrednia: Gburski Pol. KS. zdobył tytuł mistrzowski walkowerem, z powodu niestawienia się Kabuta z Rybnika.

Waga średnia: Wieczorek — Kowol, Pol. KS. Kowol jest początkującym, zaś Wieczorek wogóle nie wie o co mu chodzi. Przyznanie zwycięstwa Wieczorkowi, publiczność przyjęła gwizdami.

Waga półciężka: Pelka, Świętochłowice — Wrazidło II. Zwyciężył na punkty Wrazidło.

Waga ciężka: Wocka nie znalazł żadnego amatora dla siebie i musiał się zadowolnić przyznaniem mu tytułu mistrza wszechwag bez walki. — Sędziował sprawnie p. Wiener. **(bolo.)**

Wiadomości handlowe.

Notowania giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach

z dnia 17. marca 1933 roku.

Ceny rozumieją się za 100 kg parytet wagon. Katowice, w handlu hurtownym, ładunkach wagonowych.

	Ceny tranzakcyjne	Ceny orjentacyjne
Żyto		20,00—20,50
Pszenica jednolita		32.00—34,00
Pszenica zbierana		31.00—33,00
Owies jednolity		18.00—19.00
Owies zbierany	16.85	17.00—18,00
Jęczmień na kaszę		18.00—19.00
Jeczmień browarny		20.00—23,00
Łubin żółty		13.00—15,00
Łubin niebieski		10.50—11,50
Groch Wiktorja		26.00—28.00
Groch polny		20.00—22,00
Mąka kartoflana	28.00	27.50—28,50
Mak		160.00—170,00
Hreczka		22.00—23.00
Kukurydza		21,00—22,90
Mąka psz. grysikowa		60.00—61,00
Mąka pszenna 65%	54.00—55.00	54,00—55,00
Mąka żytnia do 55 proc.		33,50—34,50
Mąka żytnia do 65%	31.50—31,60	31.00—32,00
Mąka żyt. razowa do 95%		27,00—28,00
Mąka żytnia poślednia ponad 70% vymiał		17.00—18.00
Otręby pszenne grube		10,75—11,75
Otręby psz. średnie		10.00—11.00
Kuchy lniane		22,00—22,50
Kuchy rzepakowe		15,75—16,75
Kuchy słonecznikowe 43—44 proc.		16,50—17,50
Śrut sojowy		24,00—25,00
Kuchy z orzecha ziemnego 50%		25.00—26,00
Słoma prasowana		5.25— 5.80
Siano		7.50— 9,00
Nasiona:		
Koniczyna czerwona bez kananki		135.00—160,00
Koniczyna biała bez kananki		150.00—170,00
Koniczyna szwedzka bez kanianki		150.00—170.00
Koniczyna żółta bez kanianki		140 — 160
Rajgras angielski		50.00— 60,00
Tymotka		55,00— 65.00
Seradela	19.25	17,00— 19.00
Wyka		16.50— 17,50
Peluszka		18.00— 19.00
Buraki eckendorfskie żółte		50.00— 80.00
Buraki eckendorfskie czerwone		70.00—100,00
Żyto eksportowe jednolite	30.00	28.00—29,00
Żyto eksportowe zbierane		27.00—28,00
Pszenica eksportowa jednolita		39,00—40.00
Pszenica eksportowa zbierana		38,00—39,00

Usposobienie spokojne.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 17 marca 1933 r.

Dolar amerykański 8,85. Funt szterlingów 30,62. 100 franków francuskich 35,03. 100 koron czeskich 26,41. 100 lirów włoskich 45,68. 100 franków szwajcarskich 172,52. 100 guldenów holenderskich 359,10. 100 franków belgijskich 124,49.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 16 marca 1933 r.

Notowano za 100 kg: Żyto 17,75—18,00. Pszenica 34—35. Jęczmień browarowy 15,50—17,00. Jęczmień 14,00—15,25. Owies do siewu 15,50—16,50. Owies pastewny 12,50—13,00. Mąka żytnia 29—30. Mąka pszenna 53—55. Otręby żytnie 10,00—10,25. Otręby pszenne 10—11. Otręby pszenne grube 11—12. Rzepak 43—44. Rzepik 42—47. Gorczyca 37—43. Wyka latowa 12,50—13,50. Peluszka 12—13. Groch Wiktorja 21—24. Groch Folgera 35—40. Łubin niebieski 7,50—8,50. Łubin żółty 9—10. Seradela 12,50—13,50. Koniczyna czerwona 90—110. Koniczyna biała 70—100. Koniczyna szwedzka 80—110. — Ogólne usposobienie spokojne.

TEATR I SZTUKA.

„Quo vadis" Nowowiejskiego na Śląsku.

Znany zaszczytnie z swych licznych produkcyj artystycznych jako jeden z najlepszych zespołów śpiewaczych Śląska chór „Słowiczek" Nowa Wieś wystąpi niebawem publicznie z pracą której nie powstydziłby się i największy zespół stołeczny, oratorjum Feliksa Nowowiejskiego „Quo vadis", które obiegło w zwycięskim pochodzie całą Europę i Amerykę, zostaje wykonane na Śląsku. Liczebna siła chóru (około 200 osób), osoba zdolnego dyrygenta J. Kandziory, udział orkiestry Filharmonji Śląskiej (60 muzyków) i pierwszorzędna obsada solistów złożona z najwybitniejszych polskich śpiewaków operowych: p. M. Bielecka (sopran), St. Romanowski (baryton), St. Kruzer (bas), E. Nowok (baryton), dają gwarancję nieprzeciętnego czynu artystycznego, który warto posłuchać. Występy odbędą się dnia 2 kwietnia w Nowej Wsi, 9 kwietnia w Świętochłowicach, 11 kwietnia w Katowicach.

Czy jesteś już członkiem Ligi Morskiej i Kolonjalnej?

Zgłaszać się można: Katowice, Plebiscytowa 1.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej. — **Za redakcję odpowiada:** Franciszek Godula, Król. Huta. — **Nakładem:** Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14—14. **Drukiem:** Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego 2 — tel. 8-78.

Sprawy towarzystw.

Kalendarzyk zebrań N. Ch. Z. P.

Niedziela, dnia 19. marca 1933 roku.

Bieruń Stary. O godzinie 12 w sali posiedzeń odbędzie się zebranie Okr. Sekcji Samorządowej N. Ch. Z. P. Ref. kier. Manek Teodor.

Pawłów. O godzinie 15 w lokalu p. Grygiera zebranie koła miejscowego N. Ch. Z. P.

Kochłowice. O godz. 16 urządza koło miejscowe miesięczne zebranie i prosi o przybycie wszystkich członków. Pozatem zwraca się uwagę na uroczystość imienin I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Program uroczystości rozplakatowany. Zarząd apeluje do wszystkich członków, ażeby wzięli gremjalny udział w pochodzie do kościoła, który wyrusza o godzinie 3.30 z Placu Wolności.

Kalendarzyk zebrań Z. O. K. Z.

Niedziela, dnia 19. marca 1933 roku.

Boguszowice, pow. Rybnik. Walne zebranie koła miejscowego Z. O. K. Z. o godzinie 15.30 na sali p. Węgrzyka.

Makoszowy, pow. Katowice. W niedzielę, dn. 19 marca br. na sali gimnastycznej w Makoszowach o godzinie 18 odbędzie się uroczysta akademja z okazji imienin Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego oraz rocznicy plebiscytowej.

Piotrowice Śląskie. W niedzielę, dnia 19. b. m. odbędzie się w Piotrowicach Śląskich uroczysty obchód imienin I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego z następującym programem: Godz. 9,45 zbiórka wszystkich organizacyj ze sztandarami przed Urzędem Gminnym, godz. 10.15 uroczysta msza św. w kościele parafjalnym. Podczas nabożeństwa występ chóru K. P. W. warsztatów piotrowickich, godz. 12 akademja na sali p. Ciepłego. Komitet uroczystości apeluje do obywatelstwa Piotrowic o najliczniejszy udział oraz o przystrojenie domów w sztandary o barwach narodowych.

Dziećkowice, pow. Pszczyna. W niedzielę, dnia 19 bm. o godzinie 16,30 na sali p. Witka urządza Zespół Związków Polskich z dziatwą szkolną uroczystą akademję na cześć imienin I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Po skończonej akademji odbędzie się zebranie miesięczne Z. O. K. Z. koła miejscowego. Referat wygłosi nauczyciel p. Primus. Uprasza się obywateli miejsc. o liczny udział.

Nadesłane.

Dnia 16 marca 1933 r. zmarł

były Naczelnik Gminy Ligota, b. Radca Miejski, Dyrektor Urzędu Statystycznego

ś. p. Nepomucen Wielebski

w 57 roku życia. — Zmarły był od 1 października r. 1900 w służbie miasta Katowic z wyjątkiem okresu od 1911 do 1924 r., kiedy piastował stanowisko naczelnika w międzyczasie do miasta Katowic przyłączonej gminy Ligota.

Chętna Jego współpraca około rozwoju miasta Katowic oraz Jego prawy charakter i wyjątkowa szlachetność zjednały Mu ogólną sympatję i zapewniają Mu trwałą pamięć pomiędzy współpracownikami i obywatelami. Cześć Jego pamięci!

Katowice, dnia 16 marca 1933 r.

Magistrat.

Pogrzeb odbędzię w poniedziałek, dnia 20 bm. rano o godz. 9-tej z domu żałoby w Ligocie (ratusz).

Wielebn. Księdzu Proboszczowi

Józefowi Miczkowi

w Jankowicach Rybn.

składają w dniu Jego godnych Imienin najserdeczn. życzenia

Parafjanie.

Abonujcie naszą gazetę!